

Mirosław Gilarski
Radny Rady Miasta Krakowa

Kraków, 13 kwietnia 2016 r.

Pan
prof. dr hab. Jacek Majchrowski
Prezydent Miasta Krakowa

Panie prezydencie podczas ostatniego dyżuru radnego otrzymałem kolejną interwencję mieszkańców w sprawie krematorium, poprosili mnie o zgłoszenie interpelacji. Mieszkańcy opisali problem, który przedstawiam cytując ich pismo:

„1. Co Pan Prezydent Majchrowski zamierza zrobić z trwającym od ponad 5 lat protestem mieszkańców Podgórek Tynieckich występujących przeciwko inwestycji na terenie Sidziny? Pod protestem podpisało się ok. 2000 osób. Karygodną rzeczą jest, że do tej pory sprawa ta nie została rozstrzygnięta. Jest to wbrew konstytucji. Art 2 Konstytucji RP głosi, że Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawa urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej. Mieszkańcy mają więc prawo nie życzyć sobie krematorium na terenie swojego osiedla i gmina Kraków powinna to uszanować. Jeżeli w Krakowie panuje dyktatura jest to sprzeczne z konstytucją. Nic wspólnego nie ma też z demokracją twierdzenie, że krematorium musi w Krakowie powstać ponieważ ok. 25% osób dokonuje kremacji. Dlaczego więc większość ma się dostosować do mniejszości? To nie jest demokratyczne. Okazuje się, że do krematorium przyjeżdżają firmy pogrzebowe ze Skawiny, Wieliczki, Tarnowa, Nowego Sącza a także spod Częstochowy. Dlaczego więc Kraków zniszczył tyle terenów zielonych i zostały wycięte hektary drzew skoro krematorium obsługuje inne gminy?

2. Dlaczego koncesjonariusz wysyła do protestujących bezpodstawne groźby karalne i straszy ich sądem oraz żądaniem wysokich odszkodowań? Przecież mieszkańcy mają prawo pytać o wiarygodność inwestorów, z którymi Gmina Kraków zawiera umowy na ich terenie a o firmach pogrzebowych z Łodzi było głośno w związku z aferą "łowców skór" więc nikogo nie powinno dziwić, że wyrażają swoje wątpliwości.

3. Jakość powietrza na osiedli Sidzina uległa w ostatnim czasie znacznemu pogorszeniu. Odbija się to najbardziej na dzieciach cierpiących na alergię, ale też na osobach starszych. Mieszkańcy często obserwują szary dym, który unosi się ze spalarni a także przykre zapachy rozprzestrzeniające się na wielkie odległości. Dlaczego tak się dzieje? Dlaczego spalarnia nie spełnia najwyższych standardów, które w zanieczyszczonym Krakowie powinny być podstawowym warunkiem dopuszczenia takich urządzeń do użytkowania? Dlaczego nie została wybudowana druga komora dopalania i nie zainstalowano najlepszych filtrów? Jakiej jakości jest piec? Dlaczego Gmina Kraków daje w tym względzie zły przykład i zmusza mieszkańców do wymiany pieców węglowych a tym czasem dopuszcza się do użytkowania instalacje wątpliwej jakości w tak ważnym aspekcie jak spalanie ciał?

Niewłaściwy proces spalania może powodować emisję niebezpiecznych dla zdrowia i życia prionów, dioksyn oraz licznych kancerogenów. Dlaczego Pani Dyrektor Wydziału Inwestycji zezwoliła aneksem na uruchomienie drugiego pieca zwiększając tym samym ilość zanieczyszczeń emitowanych do atmosfery w położonym w kotlinie Osiedlu Sidzina? Czy przewidziano spalanie także innych substancji np. odpadków medycznych?”



Otrzymują:

1. Adresat,
2. A/a.